

Sygn. akt I ACa 35/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościołek (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Baran SSA Paweł Czepiel
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 29 września 2016 r. sygn. akt I C 1227/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4 050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Barbara Baran SSA Wojciech Kościołek SSA Paweł Czepiel

Sygn. akt I A Ca 35/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz małoletniego powoda J. G. reprezentowanego przez rodziców kwotę 98.544,01zł z ustawowymi odsetkami do dnia 31 grudnia 2015r. i dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 62.544,01zł od dnia 13 lutego 2014r. od dnia 20 czerwca 2014r do dnia zapłaty i od kwoty 36.000,00zł do dnia zapłaty; ustalił, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego, któremu uległ powód w dniu 6 października 2013r., jakie mogą ujawnić się w przyszłości; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.467,00zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz obciążył

pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotą 1.597,77zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W motywach orzeczenia wskazał jako bezsporne okoliczności związane z przebiegiem wypadku, a w szczególności, że

W dniu 6.10.2013 r. w Z. miał miejsce wypadek komunikacyjny. Kierujący samochodem marki M. o nr rej. (...) M. T. potracił małoletniego pieszego J. G., który wbiegł na jezdnię wprost pod nadjeżdżający pojazd. Po przeprowadzeniu przez Komisariat Policji w Z. czynności wyjaśniających odstąpiono od skierowania do sądu wniosku o ukaranie z uwagi na wiek małoletniego powoda. Pojazd, którym kierował M. T. posiadał ważne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. w W.. Pismem z dnia 07.01.2014 r. pełnomocnik małoletniego powoda zgłosił w pozwany Towarzystwie (...) szkodę wnosząc od wypłatę kwoty 60.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 17.666,84 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, w tym kosztów opieki i kosztów przejazdów związanych ze szkodą. Na skutek dokonanego zgłoszenia strona pozwana wszczęła postępowanie likwidacyjne. W piśmie z dnia 22.01.2014 r. poinformowała powoda o przyznaniu kwoty 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 100,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki i dojazdów, uznając, iż faktycznie przysługiwałyby mu kwota 50.000,00 zł jako odpowiednia do doznanych przez niego cierpień fizycznych i psychicznych, jednak w związku z tym, iż powód wtargnął na jezdnię bezpośrednio pod koła prawidłowo poruszającego się pojazdu, przyczynił się do zaistnienia skutków wypadku w wysokości 90%. Od powyższej decyzji powód złożył odwołanie z dnia 12.02.2014 r., wnosząc o ponowne rozpatrzenie sprawy, w szczególności w przedmiocie poziomu przyjętego przez pozwaną przyczynienia. Pozwana spółka nie uwzględniła żądania powoda. Pismem z dnia 12.05.2014 r. powód zwrócił się do strony pozwanej z pozycją ugodowego zakończenia likwidacji szkody żądając jednocześnie przyznania zadośćuczynienia w wysokości 160.000,00 zł. Po przyjęciu przyczynienia się w wysokości 40% domagał się wypłaty z tego tytułu kwoty 91.000,00 zł. Pismem z dnia 20.05.2014 r. pozwana Spółka odmówiła dokonania jakichkolwiek dalszych wypała na rzecz powoda.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu wypadku powód miał udać się rano do szkoły do K.. Został zabrany spod domu w Z. samochodem przez dziadka J. G.. Po przejechaniu kilkuset metrów powód zorientował się, że zapomniał legitymacji szkolnej. Dziadek powoda zawrócił z drogi i zatrzymał samochód w zatoczce. Powód wysiadł z samochodu i biegł poboczem po prawej stronie w kierunku domu, nagle chcąc przebiec przez ulicę, nie odwracając się za siebie, skręcił w lewo i wpadł wprost pod najeżdżający samochód. W chwili zdarzenia warunki pogodowe były dobre, jezdnia sucha, temperatura około 10 stopni. Pojazd, którym kierował M. T. jechał z prędkością nie większą niż 50 km/h. Przyczyną zaistnienia wyżej opisanego wypadku było wyłącznie zachowanie pieszego – małoletniego powoda, który przekraczając jezdnię naruszył obowiązujące przepisy kodeksu drogowego (art. 13 i 14). Kierowca pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) nie naruszył przepisów prawa ruchu drogowego i nie przyczynił się do wypadku z dnia 6.10.2103 r. z udziałem małoletniego J. G.. Bezpośrednio z miejsca wypadku powód został przetransportowany do (...) Szpitala (...) w K. na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii, gdzie stwierdzono u niego: urazowy obrzęk mózgu, rozlane uszkodzenie aksonalne, urazowy krwotok podpajęczynówkowy, krwiak przymózgowy, krwiak podczepcowy, rozedmę urazową podskórną, złamanie kości sklepienia czaszki, złamanie kości podstawy czaszki, uraz śledziony, stłuczenie płuc. W trakcie leczenia doszło do zapalenia płuc spowodowanego gronkowcem złocistym. Podczas pobytu w szpitalu powód przez okres pierwszych 14 dni był intubowany, odżywiany pozajelitowo, pozostawał bez logicznego kontaktu, był w śpiączce. W dniu 23.01.2013 r. powód został przekazany na Oddział Neurochirurgii celem dalszego leczenia, gdzie przebywał do dnia 5.11.2013 r. W trakcie hospitalizacji stan powoda uległ poprawie.

Następnie powód został przeniesiony na Oddział Rehabilitacji w.w. Szpitala, gdzie był konsultowany specjalistycznie przez gastrologa, neuropsychologa, okulistę, urologa, neurologa i pulmonologa. Na Oddziale tym poddano powoda również zabiegom rehabilitacyjnym obejmującym: fizjoterapię ((...)), ćwiczenia bierne, ćwiczenia wspomagane, ćwiczenia oddechowe, masaż klasyczny, pionizację i terapię zajęciową.

W dniu 26.11.2013 r. powód został wypisany do domu z zaleceniem kontynuacji rehabilitacji w trybie ambulatoryjnym, rehabilitacji neuropsychologicznej, kontroli w poradniach neuropsychologicznej, okulistycznej, urologicznej i

neurologicznej, zażywania T. 3x dziennie oraz F. 3x dziennie. Po opuszczeniu Szpitala powód został poddany konsultacji neuropsychologicznej, która wykazała u niego pourazowy zespół czołowy: spowolnienie, adynamię, zespół amnestyczny, zaburzenia koncentracji uwagi, zaburzenia praktyki i ruchów dowolnych, podwójne widzenie i zaburzenia okoloruchowe. Stwierdzono konieczność stosowania dalszej intensywnej rehabilitacji neuropsychologicznej. W związku z doznanymi w wypadku przez powoda obrażeniami istniała konieczność sprawowania nad nim opieki przez osoby trzecie w wymiarze nieproporcjonalnie w większym niż nad dzieckiem w adekwatnym wieku bez podobnych zaburzeń.

W szpitalu poza personelem medycznym powodem opiekowali się jego rodzice. Powód wymagał karmienia, pomocy w zachowaniu higieny, zmiany pampersów, zmiany pościeli. Rodzice pomagali mu w.w. czynnościach, byli z nim także w bliskim kontakcie, masowali go, głaskali, mówili do dziecka, grali na gitarze, podawali zapachy do wąchania w celu stymulacji organizmu dziecka i jego wybudzenia ze śpiączki. Z powodu niepamięci po doznanym urazie rodzice rozpoczęli z synem naukę alfabetu, cyfr, czytania, liczenia. Uczyli go siadać, stawiali na nogi, ćwiczyli siłę mięśni. I tak na Oddziale Intensywnej Terapii w Szpitalu (...) w K. w okresie od 6.10.2013 r. do 23.10.2013 r. rodzice sprawowali opiekę na powodem w wymiarze 2 godzin dziennie. Podczas pobytu dziecka na Oddziale Neurochirurgii w dniach od 24.10.2013 r. do 05.11.2013 r. rodzice opiekowali się synem całą dobę, wymieniając się pomiędzy sobą co 12 godzin. W dalszym okresie podczas pobytu chłopca na Oddziale (...) w dniach od 6.11.2013 r. do 26.11.2013 r. opieka ta była sprawowana w wymiarze 8 godzin dziennie.

Po opuszczeniu Szpitala rodzice powoda sprawowali nad synem opiekę przez okres 6 miesięcy w wymiarze po 6 godzin dziennie, w szczególności podczas chodzenia, ubierania, mycia, przyjmowania posiłków oraz w zakresie rehabilitacji, ćwiczeń psychologicznych – ćwiczenia pamięci, koordynacji psychosomatycznej, pomocy w nauce.

W dalszym okresie od 26.05.2014 r. do 29.06.2014 r. rodzice sprawowali nad powodem konieczny nadzór w wymiarze około 2 godzin dziennie.

Rodzice powoda dojeżdżali do syna na wizyty do Szpitala codziennie przez okres 50 dni, każdy własnym samochodem, pokonując dystans z Z. do K. liczący 36 km w obie strony.

W dacie wypadku powód miał 11 lat. Był w pełni zdrowy i sprawny. Uczęszczał do szkoły podstawowej przy ul. (...) w K.. Z uwagi na stan zdrowia Zespół (...) w K. orzekł wobec powoda o potrzebie indywidualnego nauczania do końca roku szkolnego 2013/2014 r. i następnie w roku szkolny 2014 /2015.

Orzeczeniem z dnia 8.01.2015 r. w.w Zespół orzekł o potrzebie specjalnego kształcenia powoda J. G. w zakresie nauki w gimnazjum od roku szkolnego 2015/2016.

Orzeczeniem o niepełnosprawności (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w K. małoletni powód został zaliczony do osób niepełnosprawnych, wymagających konieczności stałej i długotrwałej opieki ze strony osoby drugiej ze względu na znacznie ograniczoną możliwość samodzielnej egzystencji. Ostatnie orzeczenie w tym przedmiocie wydano na okres do dnia 7.12.2018 r.

W następstwie wypadku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu z powodu zaburzeń neurologicznych i psychicznych uwarunkowanych organicznie (encefalopatie).

Konsekwencją urazu ośrodkowego układu nerwowego doznanego w wyniku wypadku było pourazowe krwawienie podpajeczynówkowe i rozlane pourazowe uszkodzenie mózgowia (tDAI). U powoda stwierdzono zmiany uszkodzenia dróg układu nerwowego (aksonów) zarówno w płatach mózgu, spoidle mózgu i pniu mózgu, co odpowiada najcięższemu stopniowi rozlanego uszkodzenia układu nerwowego, trzeciemu, o najgorszym i trwałym rokowaniu.

W skutek w.w. obrażeń trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 70%, według załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub

długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (t. jednol. Dz.U. z 2013 r., poz. 954).

Rozmiar i zakres doznanych przez powoda z tytułu wypadku cierpień fizycznych związany był z przebytych urazem - złamaniami czaszki - sklepienia i podstawy, urazem klatki piersiowej. Okres dolegliwości bólowych wynosił ponad 6 miesięcy. Cierpienia psychiczne są w przypadku powoda trudne do określenia, ponieważ w wyniku uszkodzenia płatów czołowych i mózdzku ma on podniesiony nastrój i infantylne postrzegania świata. Są to zaburzenia psychiczne trwałe, obecnie na ustalonym poziomie. Rokowania co do stanu neurologicznego i psychicznego powoda w przyszłości są niepomyślne - powstałe szkody na skutek urazu czaszkowo - mózgowego mają charakter stabilny, ale trwałe. Uzyskanie stabilności wiąże się z codzienną rehabilitacją neurologiczną i psychologiczną. Czasokres leczenia powoda wynosić będzie co najmniej 4 lata, aż do zakończenia wieku rozwojowego, w przypadku powoda będzie on przedłużony.

Uszkodzenia rokuja niepomyślnie w zakresie możliwości samodzielnego życia i pełnienia ról społecznych, - założenia życia rodzinnego. Obecnie powód nie wymaga zabiegów operacyjnych związanych z wypadkiem.

W okresie po wypadkowym dodatkowe koszty tworzyły leki, materiały opatrunkowe, koszty rehabilitacji, wizyty specjalistycznych. Z tego tytułu rodzice powoda wydatkowali łącznie kwotę 2.957,53 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy za uzasadnione przyznanie powodowi zadośćuczynienia w żądanej przez niego kwocie 160.000,00 zł. Sąd Okręgowy miał na względzie, że powód w chwili wypadku był dzieckiem, miał zaledwie 11 lat, przed wypadkiem był w pełni sprawny, zdrowy, rozwijał się prawidłowo, a w następstwie wypadku doznał bardzo znacznego uszczerbku na zdrowiu (w wysokości 70%), także stopień nasilenia jego cierpień psychicznych i fizycznych w związku z wypadkiem był bardzo znaczny. Sąd Okręgowy wziął pod rozwagę, iż powołana kwota winna zostać zasądzona na rzecz powoda przy uwzględnieniu jego przyczynienia się do doznanej szkody (art. 362 k.c.) oraz, iż powodowi wypłacona już została kwota 5.000,00 zł. W ocenie Sądu Okręgowego - zasądzeniu na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia ostatecznie podlega kwota 91.000,00 zł (160.000,00 zł x 0,6 - 5.000,00 zł). Sąd I instancji w oparciu o art. 362 k.c. ocenił, iż stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody wynosi 40%. W ocenie Sądu Okręgowego - zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż wyłączną przyczyną wypadku drogowego z udziałem powoda było naruszenie przez powoda zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co zostało potwierdzone w toku postępowania opinią biegłego sądowego do spraw techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków i kolizji drogowych mgr inż. J. K.. Kierujący pojazdem M. T. nie ponosił winy w zaistnieniu w.w. zdarzenia. Z uwagi na wiek powoda, który w dacie wypadku miał 11 lat, ze względu na treść art. 426 k.c. nie można było przypisać mu winy. Niemniej jednak przepis art. 362 k.c. ma zastosowanie również wówczas, gdy niezawinione zachowanie się poszkodowanego stanowi wyłączną przyczynę powstania szkody (zob. uchwała Sadu najwyższego z dnia 20.09.1975, III CZP 8/75, OSNC 1976/7-8/151, M.Prawn. 2015/9/486). W powołanej uchwale w Sąd Najwyższy wskazał, dalej, iż przepis art. 436 k.c. w związku z art. 435 k.c. normuje szczególny rodzaj odpowiedzialności obiektywnej ciężącej na posiadaczach pojazdów komunikacyjnych poruszanych za pomocą sił przyrody. Przesłanką tej odpowiedzialności jest istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy ruchem pojazdu mechanicznego a powstaniem szkody, nie ma natomiast znaczenia ani wina, ani bezprawność działania posiadacza pojazdu (w razie istnienia tych elementów zachodzi zbieg podstaw odpowiedzialności), przy czym odpowiedzialność posiadacza pojazdu może być uchylona tylko przez wykazanie jednej z trzech okoliczności, mianowicie, że przyczyną szkody była siła wyższa albo wyłącznie wina poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu nie ponosi odpowiedzialności. Z powyższego unormowania wynika, że okoliczność, iż wyłączną przyczyną szkody było niezawinione zachowanie się poszkodowanego, nie zwalnia posiadacza od odpowiedzialności z art. 436 k.c. Tak surowa odpowiedzialność uzasadniona jest szczególnym niebezpieczeństwem wywołanym przez ruch pojazdów mechanicznych, którego ryzyko powinien ponosić posiadacz pojazdu.

Sąd I instancji nie podzielił stanowiska pozwanego, że przyczynienie to wynosiło 90%. Decydujące w ocenie Sądu znaczenie dla ustalenia stopnia przyczynienia się miał bardzo młody wiek powoda - 11 lat oraz okoliczności zdarzenia. Dla uwzględnienia przyczynienia się małoletniego konieczne jest, by mógł on choć w ograniczonym zakresie

mieć świadomość nagannego zachowania lub grożącego mu niebezpieczeństwa. W przypadku 11 letniego dziecka świadomość taka w pewnym stopniu już istnieje, niemniej jednak nie jest ona jeszcze odpowiednio wykształtowana. Z pewnością nie jest ona rozwinięta w stopniu równorzędnym ze świadomością kierującego pojazdem. Istotne jest także to, iż powód działał pod wpływem stresu, spieszył się by nie spóźnić się do szkoły, był to niewątpliwie czynnik wpływający na jego nierozwagę.

Powołaną kwotę Sąd I instancji zasądził z ustawowymi odsetkami od kwoty 55.000,00 zł od dnia 13.02.2014 r. i od kwoty 36.000,00 zł od dnia 20.06.2014 r. do dnia zapłaty przyjmując, iż roszczenie o jej zapłatę stało się w tej części wymagalne po upływie 30-dniowego terminu od daty doręczenia stronie pozwanej wezwań do zapłaty należności w toku postępowania w przedmiocie likwidacji szkody - odpowiednio pismami z dnia 7.01.2014 r. i z dnia 12.05.2014 r., które to pisma zostały pozwanemu doręczone w dniu 13.01.2014 r. i najpóźniej w dniu 20.05.2014 r. - wtedy pozwana ustosunkowała się do treści pisma z dnia 12.05.2014 r. (vide: akta likwidacji szkody k. 202) - art. 817 §1 oraz art. 455 w związku z art. 481 §1 i 2 k.c.

W zakresie zwrotu kosztów opieki osób trzecich (art. 444 § 1 k.c.) Sąd I instancji uwzględnił powództwo tylko w tym zakresie, w którym powód dochodził zwrotu tych kosztów za okres nie obejmujący jego hospitalizacji. W opinii sądowno - lekarskiej biegły S. K. wskazał, że wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 6.10.2013 r. powód wymagał i nadal wymaga pomocy osób trzecich. Pomoc i opiekę nad powodem sprawowali i nadal sprawują jego rodzice. Wyłączając okres pobytu w szpitalu tj. od dnia 6.10.2013 r. do dnia 5.11.2013 r. powód był osobą niesamodzielną wymagającą opieki innych osób w wymiarze po 6 godzin w okresie od dnia 6.11.2013 r. do dnia 26.11.2016 r., w dalszym okresie od dnia 26.11.2013 r. do dnia 29.06.2014 r. w wymiarze 2 godzin dziennie. W sumie powód wymagał opieki przez ok. 1.140 godzin.

Koszt ten zatem ustalił Sąd Okręgowy na kwotę 1.425,60 zł za okres od dnia 26.11.2013 r., 31.12.2013 r. (36 dni x 6 x godzin x 6,60 zł). Za okres od dnia 1.01.2014 r. od dnia 26.05.2014 r. kwotę 4.872,00 zł (116 dni x 6 godzin x 7,70 zł). Za okres od dnia 27.05.2014 r. do dnia 29.06.2014 r. kwotę 476,00 zł (34 dni x 2 godziny x 7,00 zł).

Łącznie koszt ten wyniosła kwotę 6.773,60 zł. Po odjęciu wypłaconej przez pozwanego kwoty 100,00 zł i uwzględnieniu stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody w wysokości 40%, należna powodowi z tytułu zwrotu kosztów opieki jest kwota 3.964,16 zł (6.773,60 zł x 0,6 – 100,00 zł).

Sąd I instancji uwzględnił powództwo także w części, w której powód dochodził zapłaty kwoty 1.805,33 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu, gdyż roszczenie w tym zakresie zostało poparte dokumentacją lekarską oraz oświadczeniami rodziców powoda co do zasadności i częstotliwości odwiedzin powoda w szpitalu, przy uwzględnieniu odległości od miejsca zamieszkania rodziców powoda – Z. do Szpitala (...) w K. tj. 36 km obie strony (36 km x 50 x 2 = 3600 km; 3600 x 0,8358 zł = 3.008,88 zł; 3.008,88 x 0,6 = 1.805,33 zł).

Sąd Okręgowy uznał także za zasadne w całości roszczenie powoda w zakresie żądanego przez powoda odszkodowania w kwocie 1.774,52 zł, które obejmuje koszty medykamentów, środków higienicznych, wizyt i zabiegów rehabilitacyjnych. W toku niniejszego postępowania powód na podstawie opinii biegłego w sposób niebudzący wątpliwości wykazał, że koszty te były w pełni uzasadnione, a ich wysokość została przez powoda udokumentowana dołączonymi do pozwu fakturami. Powołane wyżej kwoty zasądził Sąd na rzecz powoda z ustawowymi odsetkami od 13.02.2014 r. (kolejny dzień po upływie 30 - dniowego terminu od wezwania do naprawienia szkody do dnia zapłaty (art. 817 §1 oraz art. 455 w związku z art. 481 §1 i 2 k.c.).

Za uzasadnione uznał Sąd Okręgowy także żądanie powoda ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakie mogą ujawnić się w przyszłości. Powód posiada interes prawny w żądaniu takiego ustalenia, ponieważ w ocenie Sądu zachodzi wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia dalszych, normalnych następstw wypadku (co wynika z opinii sądowno – lekarskiej), które skutkować mogą dalszym uszczerbkiem powoda na zdrowiu. Ustalenie to jest zasadne także pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. gdyż jego dokonanie pozwoli uniknąć powodowi ewentualnych trudności dowodowych, które ze względu na znaczny upływ czasu mogą wiązać się z dochodzeniem należnych

jej roszczeń wynikłych z wypadku, a które mogą wyniknąć w przyszłości (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24.02.2009 r., III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168). Powyższe żądanie znajduje uzasadnienie z uwagi na specyfikę odniesionych przez powoda urazów ciała. Z opinii biegłego wynika, iż rokowania w związku z następstwami odniesionych obrażeń są niekorzystne, powód nie rokuje powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku, wymaga stałego leczenia i rehabilitacji.

O kosztach procesu między stronami orzekł Sąd na zasadzie art. 100 zdanie 2 k.p.c. oraz §2 ust. 1 i 2 i §6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jednol. Dz. U. z 2013, poz. 490).

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł Sąd na zasadzie art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jednol. Dz. U. z 2016 r., poz. 623). Ponieważ powód uległ tylko co do nieznacznej części zgłoszonego żądania, Sąd obciążył pozwanego w całości obowiązkiem zwrotu wydatków na wynagrodzenia biegłych (991,16 zł i 416,52 zł) oraz kosztów uzyskania dokumentacji przebiegu leczenia powoda (190,09 zł).

Apelacje od wyroku złożyła strona pozwana zaskarżając wyrok w części, a to w zakresie jego punktów I co do kwot 86 370,01 zł zasądzonych z odsetkami od składowych dla tej sumy kwot od wskazanych dat a nadto punkty II, IV i V w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła;

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a to

* art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;

* art. 100 zdanie 2 k.p.c. przez nieprawidłowe zastosowanie z uwzględnieniem zakresu zaskarżenia;

* § 2 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... (Dz.U. z 2013r. poz.490) przez przyznanie wynagrodzenia w wyższej stawce niż w stawce zasadniczej;

- naruszenie prawa materialnego, a to:

* art. 362 w zw. z art. 436 k.c. przez przyjęcie rażąco niższego stopnia przyczynienia powoda do powstania szkody;

* art. 442¹ § 3 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. przez nieprawidłowe ich zastosowanie i wadliwe przyjęcie, że powód posiada interes prawny w takim ustaleniu.

Na tych podstawach domagała się zmiany zaskarżonego orzeczenia przez obniżenie zasądzonego świadczenia o kwotę objętą zaskarżeniem i oddalenie powództwa o ustalenie przy jednoczesnej zmianie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Ewentualnie domagała się uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelacje zważył Sąd Apelacyjny co następuje;

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu. Zagadnienia prawne objęte zakresem apelacji dotyczą kwestii zupełności i czytelności ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie (art. 233 i 328 § 2 k.p.c.), a nadto ich znaczenia dla prawnej oceny roszczeń procesowych powoda przez pryzmat art. 362 k.c., 189 k.p.c. , a także §6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jednol. Dz. U. z 2013, poz. 490).

Nie jest trafny podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie bowiem z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, taki zarzut może stanowić usprawiedliwioną podstawę środka zaskarżenia zupełnie wyjątkowo, mianowicie tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83, z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 219/09, z dnia 29 września 2010 r., V CSK 55/10). Takich braków orzeczenie Sądu I instancji nie zawiera. Nie jest także trafny zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Wszak okoliczności faktyczne samego wypadku nie budzą wątpliwości, podobnie jak zdarzenia wypadek ów poprzedzające. Sąd Apelacyjny za własne uznaje fakty ustalone przez Sąd I instancji, a z których wynika, że 11 – letni w dacie wypadku powód był uczniem prawidłowo rozwijającym się o właściwym dla wieku poziomie rozwoju i poczuciu odpowiedzialności. Bezpośrednią przyczyną poprzedzającą wtargnięcie powoda pod samochód sprawcy szkody, który na zasadzie winy nie ponosi odpowiedzialności za wypadek, była potrzeba zabrania szkolnej legitymacji powoda i powrót w tym celu biegiem do domu - początkowo wzdłuż drogi, a następnie przecinając pas jezdni i wtargnięcie powoda pod nadjeżdżający samochód. Uwzględniając wiek dziecka i ujawniony stopień jego wrażliwości nie może umykać z pola widzenia, że brak tego dokumentu w warunkach zbliżających się godzin lekcyjnych – w świetle uprawnionych domniemań faktycznych – ograniczał po stronie poszkodowanego możliwość rozpoznania zagrożeń istniejących w otoczeniu w którym się poruszał. Jak uczy bowiem doświadczenie życiowe – zachowanie dzieci w ich subiektywnej ocenie zagrażających ich szkolnemu wizerunkowi (brak legitymacji) zaburza w warunkach naturalnego stresu ich krytycyzm, co do oceny pozostałych okoliczności, w tym związanych z koniecznością zachowania przez pieszego postulowanej prawem jego ostrożności jako uczestnika ruchu drogowego. W tym aspekcie obiektywne okoliczności związane z posiadaniem przez powoda karty rowerowej nie są same w sobie doniosłe.

Należy w tym miejscu podkreślić, że ocena przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody należy do kwestii prawnych (z tej przyczyny stanowiska biegłych do skali przyczynienia nie są doniosłe, skoro ocena prawna każdego przypadku zastrzeżona jest dla sądu) . W tym aspekcie należy stwierdzić, że okolicznością bezsporną między stronami jest to, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody jak i to że sprawca szkody nie ponosi winy za skutki wypadku. Przedmiotem sporu jest natomiast stopień tego przyczynienia, który w konsekwencji wpływa na zakres zmniejszenia wysokości odszkodowania (i zadośćuczynienia). Powód uznał w pozwie 40% swojego przyczynienia się do szkody, podczas gdy pozwany konsekwentnie opowiadał się za przyczynieniem się powoda do szkody w 90%.. Sąd Apelacyjny podziela w pełni ocenę prawną zdarzenia dokonaną przez Sąd I instancji.

Niewątpliwie jest w sprawie, że okoliczność, że wyłączną przyczyną powstania szkody, o jakiej mowa w art. 435-436 k.c., jest zachowanie się poszkodowanego, któremu ze względu na wiek winy przypisać nie można, nie zwalnia od odpowiedzialności przewidzianej w tych przepisach, uzasadnia jednak zmniejszenie wysokości odszkodowania na podstawie art. 326 k.c. W świetle przepisu art. 362 k.c. przyczynienie do powstania lub zwiększenia szkody jest pojęciem, które zasadniczo należy odnosić wyłącznie do zachowania poszkodowanego w sytuacji w której sprawca szkody nie możemy przypisać winy (w konsekwencji wskazywane w apelacji okoliczności związane z zachowanie sprawcy szkody posiadałyby znaczenie w wypadku możliwości przypisania jemu odpowiedzialności na zasadzie winy, a podstaw dla takiej oceny brak jest w sprawie).

W aspekcie zachowania poszkodowanego istotne znaczenie posiadają przy tym zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne. Samo przyczynienie ma charakter obiektywny, jednakże elementy subiektywne mają znaczenie na etapie "miarkowania" odszkodowania.

Jak wskazuje się w orzecznictwie sądowym dla oceny stopnia przyczynienia istotne znaczenie posiadają rodzaj zdarzenia, wiek, stopień świadomości i rozeznania małoletniego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września

2012 r. sygn.. akt IV CSK 25/12). A w tym zakresie nie sposób pominąć jednej okoliczności, która wyróżnia oceniany przypadek spośród tych, które strony zaoferowały w prezentowanych przez nie judykatach. Otóż zdarzeniem zaburzającym rozeznanie małoletniego powoda w ocenie sytuacji drogowej był usprawiedliwiony jego wiekiem i zaangażowaniem szkolnym stan emocjonalny (stres) związany z potrzebą szybkiego pozyskania legitymacji szkolnej. Ta subiektywna okoliczność związana z dynamicznie przebiegającym zdarzeniem wpływała na zmniejszenie u powoda poziomu rozeznania sytuacji drogowej i jako taka stanowiła przyczynę braku jego ostrożności i doprowadziła do wypadku.

Stwierdzenie to usprawiedliwia przyjęcie poziomu przyczynienia powoda w wysokości 40%. Oczekiwany bowiem przez pozwanego 90% poziom przyczynienia pomija powyższy subiektywny czynnik zakłócający postawę powoda i w swej treści ogranicza się do przypadków orzeczniczych nie uwzględniających tej zidentyfikowanej przez Sąd I instancji jako podstawowa przyczyny wypadku. W tym bowiem aspekcie trafnie zwracał uwagę Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia na stres powoda (czynnik subiektywny), który spieszył się by nie spóźnić się do szkoły, zauważając w motywach rozstrzygnięcia, że niewątpliwie był to czynnik wpływający na ograniczenie jego rozwagi.

O naruszeniu art. 362 k.c. można by mówić wtedy, gdyby Sąd Okręgowy wadliwie ocenił przesłanki i stopień przyczynienia lub wadliwie orzekł co do obniżenia odszkodowania na tej podstawie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 207/09, OSNC 2010, Nr 4, poz. 58). W ocenie Sądu Apelacyjnego w kontekście powyższych rozważań nie ma podstaw dla uznania zasadności tego zarzutu apelacji.

Zgodzić należy się ze skarżącym, że po wprowadzeniu w życie art. 442¹ k.c. zasadniczo poszkodowany nie ma interesu prawnego w żądaniu wskazanego wyżej ustalenia, ze względu na regulację zawartą w art. 442¹ § 3 i 4 k.c., która zasadniczo eliminuje niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Stanowisko to zostało wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r. III CZP 2/09 (OSNC 2009, Nr 12, poz. 168), wskazanej także w motywach orzeczenia Sądu I instancji.

Pomimo to Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c., Podzielając w pełnym zakresie wywód prawny Sądu Najwyższego zawarty w powyższym judykacie można poprzestać na odesłaniu do uzasadnienia uchwały, zastrzegając przy tym, że - w świetle opinii biegłego lekarza i orzeczenia o niepełnosprawności bardzo młodej osoby jaką jest powód- nie ma wątpliwości, że nieprzewidziane dotąd następstwa wypadku, których nie refundują zasądzone w zaskarżonym wyroku należności łączą się z co najmniej 4 letnim okresem jego leczenia (wydatki na lekarstwa) i koniecznością pomocy opiekuna (por. orzeczenie o niepełnosprawności powoda) w bliżej nie określonej perspektywie czasu (skoro uszczerbek jest trwały).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw dla kwestionowania rozstrzygnięcia o kosztach procesu, które jak trafnie wskazuje odpowiedź powoda na apelację stanowi wynik wygrania przez powoda sprawy w znaczącej części i uwzględnia nakład pracy pełnomocnika powoda w tej nietypowej sprawie. Ów ostatni aspekt związany jest nie tylko związany ze sporządzeniem pozwu ale i dalszych pism procesowych powoda, w tym uwag do wydanych w sprawie opinii biegłych tak z zakresu medycyny jak i rekonstrukcji wypadków i znajduje oparcie w regulacji prawnej wynikającej z § 6 pkt. cytowanego w sprawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. Konsekwencją oceny prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia co do istoty sporu jest także uznanie za prawidłowe postanowienia Sądu I instancji o kosztach sądowych.

Mając to wszystko na uwadze orzekł Sąd Apelacyjny jak w wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. z konsekwencją w postaci rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, a to na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz przy uwzględnieniu § 2 ust.6 w zw. z § 10 ust.1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.)

SSA Barbara Baran SSA Wojciech Kościółek SSA Paweł Czepiel